

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt groczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.



Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

MIJONA RZYMSKIE.
Jutro Placyda M.

MIJONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Bratysława.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryskiej	Stopień ciepła podług Reaumura	Psycho- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
30	6 27 2, 767	+ 5, 4 2,	64	PZachodni słaby	„	Deszcz
	2, 2, 751	7, 3 2,	48	„	„	„
	10 2, 617	4, 6 2,	39	WSchodni „	Pogoda	Deszcz

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Taxa ważniejszych artykułów żywności na miesiąc Październik 1843 r.

Srednia cena foraliów targowych z zeszłego miesiąca.

Pszeniczy celnej kosztował korzec	złp. 17 g. 8
Zyta celnego kosztował korzec	„ 11 g. 6
Wół ciężki wypadł na	„ 159 g. —
Wół lżejszej wagi, wypadł na	„ 75 g. —
Wieprz tłusty	„ 86 g. 12
Wieprz chudy	„ 57 g. 16
Skop	„ 8 g. —
Ciele w średniej cenie kosztowało zł.	17 g. 28
Mięsa wołowego ze spaśnego bydła	funt gr. 9
tegoż z drobniejszego bydła	— 7
Mięsa koszerne dla żydów	funt drożej o gr. 5½
Poledwicy wołowej	— 12
Cielęciny pięknej	funt — 11
Skopowiny pięknej	funt — 6
Wieprzowiny z skórka i słonina	— 10
też bez skórki.	— 7½
Słoniny świeżej czyli bilu	funt — 7
też wyprawniej suszonej lub wędzonej	funt — 19

Bulka lub rożek z pszennej mąki przedniej	za grosz 1 ma ważyć funt — lut. 6½
detto za groszy 2 „ — „ 13	
Chleba bochenek pszenno żytnego stołowego	za groszy 3 ma ważyć funt. — lut. 30
za groszy 6 „ 1 „ 28	
za groszy 12 „ 3 „ 24	
Chleba bochenek żytnego z czy- stiej mąki za groszy 3 „ 1 „ 7	
„ za groszy 6 „ 2 „ 14	
Chleba za groszy 12 funt 4 lut. 28	
„ za groszy 24 „ 9 „ 24	
Chleba razowego bochenek za groszy 6 „ 2 „ 22	
„ za groszy 12 „ 5 „ 12	
Placek solony za grosz jeden	„ — „ 14
Chleba prądnickiego z czystej mąki żytniej bezdo- dania jęczmiennej bochenek za złp. 1 powin- nieu ważyć funtów 12 lutów 6 a za każ- dy funt chleba przeważający ma być pła- cono po groszy 2½.	
Mąki pszennej marmoneką zwanęj miarą złp. 1 gr. 6	
„ bółczanej „ — „ 29	
„ średniej „ — „ 21	
„ pośledniej „ — „ 14	
„ żytniej w najlepszym gatunku	„ — „ 21
Soli centuar wagi berlińskiej „ 21 „ —	
„ funt płaci się po „ — „ 6	

Piwa marcowego butelka dobrze zakorkowana płaci się butelka groszy 5 (wyjawszy piwo butelkowe wyrobu p. Jenniego, którego butelka o grosz jeden nad taxę uchwała Senatu Rządzącego do Nru 7111 z roku 1833 wydana, sprzedawać szynkarzom jest dozwolona.)

Piwa marcowego trzymającego gradusów 24 Magiera, beczka 36 garncowa u piwowara zł. 12 gr. 25, piwa takiegoż u szynkarza garniec gr. 16, kwarta gr. 4.

Piwa dubelto wego trzymającego 18 gradusów Magiera beczka 36 garncowa u piwowara złp. 10 gr.—
 szynkarza garniec . . . „ — „ 12
 „ kwarta . . . „ — „ 3

Piwa flaszowego trzymającego 12 gradusów Magiera beczka 36 garncowa u piwowara złp. 5 gr. —

„ u szynkarza garniec . . . „ — gr. 6

Swiec rurkowych z czystego łożu funt „ 28

„ ciągnionych z knotami ba-

„ welnianemi . . . „ „ 26

Mydła dobrego tawlowego . . . „ „ 22

Każdy handlujący artykułami niniejszą Taxą objętymi, powinien mieć szale i wagi lub miary sprawiedliwe, i stemplem miasta opatrzone; a przekraczający przeciw powyższemu przepisom, nietylko konfiskatą, ale nadto karami policyjnymi skarconym zostanie.

Wiadomości zagraniczne.

B E L G I A.

Antwerpia 19 Września. Królowa Wiktoria powracając z Laeken przybyła tu dziś o godzinie 1 1/2 w towarzystwie Ich Królewskich Mości króla i królowej Belgów. Wysocy goście zostali przyjęci z zwykłymi oznakami czci i głośnie mi okrzykami radości zgromadzonego ludu. Po przedstawieniu królowej Wielkiej Brytanii pierwszych władz miasta, królowa udała się z swym wysokimi gośćmi do zamku. Wszystkie ulice miasta równie jak i publiczne i prywatne gmachy były kosztownie ozdobione. Następnie królestwo pokazali się na balkonie, ażeby przyrzec się uroczystemu pochodowi przez miasto przechodzącemu; o godzinie 4ej zwiędzili kościół Notre Dame. Królowa Wiktoria żywo była wzruszoną pięknoscią tej pysznej katedry, i długo przypatrywała się pysznemu obrazowi wielkiego Rubensa znanemu pod nazwą Zdjęcie z krzyża, równie jak innym utworom pędzla te-

go mistrza, które ten kościół posiada. Równie pilną uwagę zwróciła na ozdobne w gotyckim stylu wykonane roboty wdrzewie które ten kościół zdobią. Król zapytał czy artyści, którzy wykonali tę pełną sztuki rzeźbę są przytomni w kościele, a pan Wappers dyrektor akademii przedstawił królowej obydwu znakomitych kunszt-mistrzów panów Geets i Löwen pod których dyrekcją odbywała się poprawa tamecznego sławoego ratusza i pana Durle, którego rysunki służyły za wzór w wykonaniu ozdób katedry antwerskiej. Następnie oglądano przystań portową i udano się na plac Vert, gdzie przed statua Rubensa towarzystwo muzyczne zwane *Orphea* pośród niezmiernego zgromadzenia ludu, wykonywało koncert. O godzinie 6 1/2 wrócili wysocy goście do zamku. Wieczorem całe miasto było oświetlone.

Bruksella 19 Września. Chociaż odwiedziny, które królowa Anglii Belgię zaszczyliła nie mają tego samego znaczenia, co odwiedziny w zamku Eu, i rzeczej spowodowane są związkami familii jak względami politycznymi obu narodów; to jednakże odwiedziny te i wesole a serdeczne przyjęcie którego dostojni goście doznawali we wszystkich miastach, pozostaną jako mile wspomnienie w pamięci wszystkich belgijczyków. a jak poważamy się mniemać, także w pamięci dostojnej królowej Anglii.

Opuszczamy tutaj wszystkie szczegóły o tych dniach uroczystych, które tak chętnie powtarzają się w dziennikach a przytoczymy tylko w ogólnym rysie czas pobytu królowej angielskiej w Belgii.

Pomiędzy wielkimi miastami odznaczyła się szczególnie Gandawa przez charakterystyczność swego uroczystego przyjęcia i przez ducha ogólnego wszystkich klas mieszkańców. Trudno jest przeszkodzić, by duch ogólny wieku, który wszystko upowszechnia i zaciera; zarówno rasy narodów jak i pojedynczych indywiduów, zarówno rys obyczajów miejscowych jak i wieku, nie stawał się przyczyną jednotonności w uroczystościach. Jedną podobną do drugiej jak dwie krople wody do siebie jak ogień dwufajerwerków na przyjęcie puszczonych; dodanie lub ujęcie czego nie nadaje im żadnej charakterystycznej różnicy. Gandawa stanowiła tu wyjątek. Jako miasto, które z dumą przechowuje wspomnienie i świadomość, że było i jest stolica Flandryi, i jako miasto które szczyści się tem, że przechowuje najcenniejszy żywioł flamandzki, jako siedlisko największej liczby towarzystw, które poświęcają się wykształceniu

języka i literatury, chciało przygotować królowej angielskiej przyjęcie zupełnie flamandzkie. O przyjęciu tem mieszkańcy Gandawy nie mogli pomyśleć bez przypomnienia sobie jakiejś z historycznym faktem połączonej processyi. Wszystkie korporacye i stowarzyszenia, które dziś jeszcze, chociaż bez ważności prawnej i przezmysłowój w dawnych swych obrotach utrzymują, przygotowały się przyjąć królowę w uroczystym pochodzie i przeprowadzić ją przez miasto. Królowa nie przyjęła tej z średnich wieków ceremonii, zezwoliła tylko na przyjęcie processyi, ale nie na prowadzenie przez całe miasto. Gildy, korporacye i stowarzyszenia miały stać w szyku paradnym na placu broni, gdy władze miejskie prowadziły ją do pałacu rządowego. Ten układ był zupełnie wykonany. Szezególniej w czasie tego przyjęcia Gandawy uderzała zgoda wszystkich klas a nawet wszystkich stronnictw. Jeżeli z resztą pamiętać będziemy, że Gandawa jest miasto fabryczne, które najwięcej cierpi na współubieganiu się z Anglią, a które z tego powodu mogło okazać więcej egoistycznego umiarkowania w przyjęciu, to postępowanie Gandawy na większe jeszcze pochwały zasługuje, i spoglądając na Francję, musimy jej czynić niejaki zarzuty; w niej albowiem w czasie odwiedzin objawiała się drobniostkowie niechęć i bjażąd pomiędzy przemysłowemi klasami, że francuzki przemysł złoży na ofiarę odwiedzinom królowej angielskiej. Miasto Gandawa wszystko zrobiło cokolwiek w tak krótkim czasie zrobić było w stanie, a królowa Anglii dała kilkakrotnie poznać swoje zadowolenie i wdzięczność z tego tak uprzejmego i tak życzliwego przyjęcia.

W Brukseli królowa mogła się tylko spodziewać tego, co każda wielka stolica w nagłych odwiedzinach gości przedstawić może. Co tylko w krótkim czasie dokonać można było

dokonane. Wielka i piękna ulica Królewska została śpiesznie zamienioną w bogatą aleję. Zwolana gwardya obywatelska zgromadziła się w takiej liczbie, i w takim zupełnym komplecie, w jakim rzadko, nawet przy urzędowych uroczystych przeglądach zgromadzać się zwykła. Niezliczona masa ludu zapelniła ulice, place i parki. Gdy królowa widocznie zmęczona długą w czasie gorącą podróżą wśród powszechnych i nader głośnych okrzyków radości przybyła do królewskiego pałacu i tam kilka chwil spoczęła, udała się następnie prowadzona przez króla Leopolda, wśród gromadzącego się tłumu ludu do parku, gdzie na nią oczekiwano z przygotowanym koncertem, a po kilku godzinnej przechadzce po bulwarach, wróciła do pałacu i była przytomną festynowi danemu dla niej przez króla, którego świetność powiększała obecność wszystkich posłów władz rozmaitych. Tego rana królowa udała się do Antwerpii gdzie ją nowe oczekiwały uroczystości, z tamąd udaje się na pokład okrętu i oddała się do Anglii.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 2 do dnia 3 Października.

Wilgosin'ska Karolina, Wałacki Walenty ob.,
Wosiatyński Joachim ob., Wielogłowski Alexander ob.,
Horner Brygitta, Kenig Jan ob., Dzieduszycki Ludwik ob., z Polski; — Nowakowski ob., z Galicji; —
Major Antoni, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Klimkiewicz Antoni ob., Chlebowski Józef ob. do Polski; — Lewicki Antoni ob., Krasicki Alexander hr., Billeb Franciszek, Krasicki Edmund hr., do Galicji.

Doniesienia Urzędowe.

MY PREZES I SENATOROWIE

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wiadomo czynimy, iż Trybunał Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu wydał wyrok osnowy następującej:

Działo się w Krakowie w domu władz sądowych na Audyencyi publicznej Trybunału W. M. Krakowa i Jego Okręgu dnia trzydziestego Września 1843 roku o godzinie 4 popołudniu.

Wydział III.

Obecni:

Mietuszeński Sędzia Prezydujący.

Czernicki } Sędziowie.

Kopyciński }

Płoczyński Z. Pisarza.

(podp.) *Mietuszeński* W. *Płoczyński*.

W skutek żądania na dom dzisiejszym przez Jakóba i Ludwikę Hirschfeldów małżonków uczynionego, względnie ogłoszenia upadłości handlu starozakonnego Joachima Samuela Robinsobna na Kazimierzu przy Krakowie pod L. 72

w gminie X. exystnjącego; a to z powodu nie wypłacalności wexlu; Trybunał zważywszy, iż Jakob i Ludwika Hirschfeldowie pokładanym wexlem w dniu 17 Kwietnia r. b. z terminem wypłaty za miesięcy 3 od daty wystawienia, wydanym przez Joahima Samuela Robinsohna na summę 1500 złp, na rzecz Jakóba i Ludwika Hirschfeldów, należność summy rzeczonyj dowodzą, pokładanym zaś protestem w dniu 20 Lipca r. b. przez Notaryusza Franciszka Xawerego Placer spisany, odmówienie wypłaty takowej udowadniają; przeto Trybunał w duchu artykułów 1 i 13 kodexu handlowego księgi IV. handel pod firmą Joachim Samuel Robinsohn w Krakowie pod L. 72 na Kazimierzu istniejący, za upadły ogłasza, termin upadłości w porządku artykułu 18 kodexu handlowego, w myśl artykułu 5 kodexu handlowego księgi IV. od dnia 20 Września r. b. ustanawia komissarzem upadłości z grona swego sędziego Ignacego Kopycińskiego, zaś kuratorami Franciszka Starzyckiego adwokata i Tomasza Asta kupca i obywatela Miasta Krakowa. wianuje zarazem Sąd Pokoju Okręgu H. W. M. Krakowa o niezwłoczne przyłożenie oieczeni na upadłym handlu i całym majątku upadłego Robinsohna, nakoniec Dyrekcyą Policyi o wzięcie upadłego pod baczne oko wzywa, wpis w ilości złp. 15 ustanawia który przez Hirschfeldów złożonym być ma, do wręczenia wyroku woźnego Antoniego Dobrzańskiego wyznacza.

Osądzono w pierwszej Instancyi z exekucyą temzasową bez kaucyi.
(podpisano) *Miętuszewski W. Płonczyński.*
Zalecamy i rozkazujemy etc. etc. (podpisano) *Miętuszewski W. Płonczyński.*

Zgodność niniejszego odpisu z wyrokiem oryginalnym w aktach Trybunału pozostałym zaświadcza.

Z. Pisarza Trybunału W. M. Krakowa
(1r.) i J. O. W. *Płonczyński.*

Nro. 5299.

TRYBUNAŁ.

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Wzywa mogących mieć prawo do masy niewiadomego właściciela; z kwoty złp. 25 składającej się, od roku 1825 w depozycie sądowym zalegający, aby się po odbiór tejże, z stosownymi dowodami, w zakresie trzechmiesięcznym do

Trybunału zgłosili w przeciwnym bowiem razie, z masą tą jako bezdziedziczną postąpieniemy zostało.

Kraków d. 12 Września 1843 r.

Sędzia Prezydujący.

Miętuszewski

Sekr. *Lasocki*

(2r.)

CENY ZBOŻA

*Na targowicy publicznej w Krakowie w 3cb
gatunkach praktykowane.*

Dnia 4 i 5	1. GATUNEK				2. GATUNEK				3. GATUNEK			
	od		do		od		do		od		do	
Października												
1843 roku.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.
Krz. Pszenicy	18	—	19	15	16	—	17	12	—	—	—	15
„ Zyta	11	15	12	15	16	—	10	6	—	—	—	—
„ Jęczmieni	—	—	8	—	—	—	7	8	—	—	—	—
„ Owsa	—	—	6	—	—	—	5	15	—	—	—	—
„ Grochu	—	—	10	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Jagiel.	—	—	23	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Rzepaku	—	—	29	—	—	—	25	—	—	—	—	22
„ Tataraku	—	—	8	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Soczew	—	—	9	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Prosa	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Koniezyiny	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Wielogrochu	—	—	13	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Ziemiaków	—	—	1	20	—	—	—	—	—	—	—	—
Centnar Siana	—	—	2	6	—	—	1	24	—	—	—	1
„ Słomy	—	—	3	—	—	—	2	—	—	—	—	1
J j kurzych kopa	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	zł. 4, 18
Spirytusu garniec z opłatą w 1 gatunku od zł. 9 4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	gr. 6 do złp. 4 gr. 18.
Okowity garniec z opłatą w 1 gatunku od złp. 3 gr. 15 do złp. 4 gr. —	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Drożdzy wianienka złp. 4 g. — do złp. 8	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Masła czystego garniec od zł. 5 g. — do zł. 6 gr. 15.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Kraków d. 26 Października 1843 r.

Kommissarz Targowy.

W. Dobrzański.

LOTERYA KRAJOWA.

W ciągnięciu 1066 dnia 4 Października 1843 roku w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z kola zostały następujące Numery:

52. — 77. — 39. — 25. — 14.

Przyszłe ciągnięcie 1067 przypada dnia 11 Października 1843 roku.